



## Stryj

Wczoraj [26 kwietnia] dostałem kolejną przesyłkę mailową od Przemka z Mogilna. Do pliku z dokumentami dołączył list, który z racji krótkiej treści zacytuję, przy okazji zaznaczając, iż wywarł on na mnie piorunujące wrażenie i natychmiast postanowiłem zawarte w nim przesłanie zrealizować. Oto i jego treść:

Witam! Myślę, że już czas, aby postać mego Stryja Stanisława była bardziej znana. Zauważ, że rękopis życiorysu [jeden z załączników przesyłki] powstał w Strzelnie. Już w liceum (1970 i 1972 r.) prowadziłem „poszukiwania” mego Stryja. Co za obłudne i zimne odpowiedzi otrzymywałem z warszawskiego PCK. Pozdrawiam! Przemko

Odetchnąłem z ulgą, od kilku miesięcy namawiałem go by upublicznić postać wujka. Stryj Przemka w ostatnich – stosunkowo młodych – latach swego życia związał się ze Strzelnem. Tutaj był prezesem Sądu Grodzkiego i działaczem licznych organizacji społecznych. Po wielokroć znajdowałem nazwisko sędziego Majcherkiewicza, przewijające się na kartkach książki regionalisty i historyka inowrocławskiego Henryka Łady o Sokole strzeleńskim. Ale, co najważniejsze, w pełni sylwetkę tę poznawać zacząłem od chwili podjęcia decyzji o umieszczeniu tegoż nazwiska – w trakcie dopełniania „Strzeleńskiej Listy Katyńskiej” – na planowanej nowej tablicy uzupełnionej kolejne cztery nazwiska ofiar zbrodni stalinowskiej, która miała zastąpić starą, na strzeleńskim Pomniku Katyńskim.

Wtedy też, powtarzałem Przemowi: – słuchaj, nazwisko wujka musi znaleźć się wśród strzeleńskich katyńczyków. Stryj bardziej zasłużył sobie na utrwalenie w pamięci strzelnian, niż – przeproszę – mogilnian. Przecież on związany był do wybuchu wojny właśnie ze Strzelnem, a nie z Mogilnem, tutaj pracował i co najważniejsze mieszkał. Do Mogilna jeździł jedynie coś załatwić w starostwie i okazjonalnie, np. na zlot „Sokoła”. Z racji tej, że Przemko jest członkiem Rodziny Katyńskiej Ziemi Mogileńskiej nazwisko stryja Stanisława znalazło się na mogileńskim Pomniku Katyńskim. Przeniesienie tegoż nazwiska do Strzelna, niejako zobowiązało nas względem utrwalenia pamięci o bohaterze wśród miejscowych.

Po wojnie Sąd Grodzki w Strzelnie funkcjonował nadal, ale już bez sędziego Stanisława Kostki Majcherkiewicza. Zastąpił go sędzia Łukomski, a co się stało z jego poprzednikiem nikt nie wiedział, nawet matka Stanisława i jego rodzina. Spełniając swój obowiązek wobec ludzi zasłużonych dla Strzelna, chciałbym zapoznać Wielkopolan z postacią godną pamięci, tej pamięci, która zapisana została krwią na „tablicy katyńskiej”. Później pomyślałem, że godnym miejscem dla Przemkowego stryja będą strony „Rocznika Genealogicznego” Wielkopolskiego Towarzystwa Genealogicznego „Gniazdo”.

Początek mej opowieści, to wielkopolski Koźmin. Tutaj, w zacnej i wielce szanowanej rodzinie miejscowego mistrza piekarskiego i kupca koźmińskiego Walentego Majcherkiewicza i jego małżonki Kunegundy z Kapuścińskich, 13 listopada 1898 roku na świat przyszedł Stanisław,



Sędzia Stanisław Majcherkiewicz, 1936 rok

któremu obrane imię przyniosło przydomek patrona – „Kostka”. Stanisław Kostka Majcherkiewicz – odnotował w *Liber Baptisatorum* miejscowy proboszcz i tak już pozostało. Staś był zdolnym i pilnym uczniem, a że był pierworodnym, to i rodzice nie skąpili na nauki. Zresztą podobnie czyniąc wobec pozostałego rodzeństwa. Rosnące dzieci miały spełnić matczyne marzenie o solidnym wykształceniu, dlatego też pierworodny został wysłany do Gimnazjum w Koźminie, a następnie do słynnego Państwowego Gimnazjum im. Wilhelma w Krotoszynie, które ukończył w 1916 roku.

Trwała I wojna światowa i po ukończeniu 18 lat, nazajutrz 14 listopada 1916 roku został wcielony do armii niemieckiej. Przydzielony został do służby w 19. Pułku Piechoty im. von Coubičre (2 Poznański) Baon Zapasowy stacjonujący w Bojanowie. W czerwcu 1917 roku wraz z 10 kompanią tegoż pułku walczył pod Armentieres na terytorium Francji. Natomiast w lipcu nad granicą holenderską pod Lokeren, a w sierpniu i wrześniu w Belgii w bitwie pod Ypres w okolicach wsi Zandvoorde (Flandria Zachodnia). W październiku i listopadzie walczył pod Cambrai we wschodniej Francji. Bitwa rozegrana od 20 listopada do 6 grudnia przeszła do historii za sprawą użycia po raz pierwszy na dużą skalę broni pancernej. Natarcie brytyjskie zaczęło się rano 20 listopada. Niemcy zostali zaskoczeni. Tegoż dnia Brytyjczycy i Kanadyjczycy przełamali obronę niemiecką na całej głębokości i wzięli kilka tysięcy jeńców, w tym Stanisława Kostkę Majcherkiewicza. W bitwie tej alianci stracili 45 000 ludzi a Niemcy 50 000.

W niewoli angielskiej, początkowo, bo do 5 grudnia 1917 roku, przebywał w obozie centralnym w Abbewille (w mieście tym mieścił się brytyjski sztab generalny). Następnie do 26 grudnia w kompanii jeńców nr 146, a od 26 grudnia 1917 roku do 22 lutego 1918 roku w szpitalu w Saint-Omer. Kolejnymi obozami, w których przydzielony był do 132 kompanii jenieckiej, były Abbewille i Anichie w departamencie Nord. Już w lipcu 1918 roku jeńcy pochodzenia polskiego z tegoż obozu próbowali wstąpić ochotniczo do tworzonej we Francji Armii Polskiej, tzw. Armii Hallera, zwanej również „Armią Błękitną”. Jednakże z braku tłumacza, który mógłby przedstawić – z pominięciem tłumaczy niemieckich – żądania polskich jeńców Anglikom, odstąpiono od tego zamiaru. Dopiero w połowie stycznia 1919 roku nadarzyła się ku temu okazja. Wówczas to, niemiecki dowódca kompanii jenieckiej niejaki Offiziersstellvertreter [zastępca oficera – podoficer] Wolf, który przed wojną był asystentem pocztowym w Dobrzycy w powiecie krotoszyńskim, Niemiec, w obecności angielskiego dowódcy kompanii jeńców odczytał pismo, które kończyło się słowami, by wystąpili wszyscy „die polnisch gesinnten” [o polskich poglądach]. Wówczas wystąpiło około 28-30 jeńców, a gdy zwrócił się do nich z pytaniem, kto chce z nich wstąpić do Armii Polskiej, zgłosiło się raptem 5 osób. Wśród nich nasz bohater Stanisław Majcherkiewicz.



Sędzia Stanisław Majcherkiewicz (siedzi z lewej strony), Czersk, 1929 rok

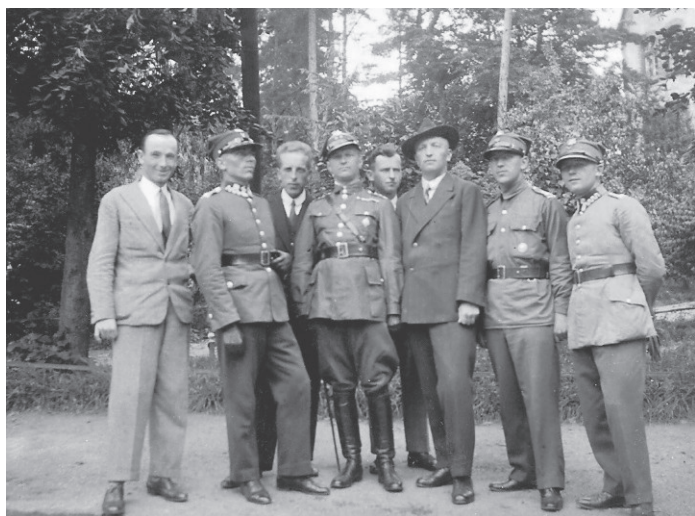




Przed restauracją „Czerski dwór” w Czersku, 1932 rok. W trzecim rzędzie, drugi z prawej w krawacie w paski sędzia Stanisław Majcherkiewicz

W połowie lutego 1919 roku przybył do obozu vicefeldwebel [młodszy sierżant] armii niemieckiej Józef Koperski, Polak z pochodzenia przebywający w obozie centralnym, który później w stopniu porucznika był adiutantem w brygadzie 18. Dywizji Piechoty w czasie kampanii bolszewickiej. Jego wizyta miała związek z ponownym werbunkiem jeńców polskiego pochodzenia do Armii Polskiej. *Zapisało się wówczas nas siedmioro i z miejsca chcieliśmy wstąpić w rodzime szeregi. Mimo nalegań, by nas wyciągnięto z obozu niemieckiego, wyłączenie nastąpiło dopiero 10 maja i to po ponownym trzecim zgłoszeniu się nas do Armii Polskiej w dniu 28 kwietnia. Wstąpiło nas wtedy trzech: Szulczyński, Nowak i ja. 10 maja odtransportowano ochotników do obozu w Amiens, a stamtąd po dziesięciu dniach do 20. Pułku Strzelców Polskich. Z Pułkiem tym Stanisław Majcherkiewicz wrócił do kraju. Przejazd przez Niemcy w mundurze polskiego żołnierza wywarł wówczas na nas niezapomniane i niedające się zatrzeć wrażenia i uczucia, że krzywda wyrządzona przez rozbiory Polski została wyrównana.*

Wraz z powrotem do kraju został awansowany na stopień plutonowego i z 144 Pułkiem Piechoty pod dowództwem płk. Szuszkowskiego odbył kampanię przeciw bolszewikom. Po jej zakończeniu 3 lutego 1921 roku został zwolniony do rezerwy i w tymże samym miesiącu podjął studia prawnicze na Uniwersytecie Poznańskim. Następnie, po ukończeniu nauki w czerwcu 1923 roku rozpoczął aplikację sądową, którą odbywał od 16 sierpnia 1923 roku do 10 maja 1926 roku. Pierwszą aplikaturę odbył w Sądzie Powiatowym w Brodnicy, następnie w Delegaturze Prokuratury w Brodnicy, w Sądzie Okręgowym w Toruniu i w Sądzie Powiatowym w Działdowie. Tuż przed jej zakończeniem 23 kwietnia 1926 roku złożył egzamin sędziowski. Od 10 maja 1926 roku był asesorem przy Sądzie Powiatowym w Starogardzie. Pierwszą nominację sędziowską postanowieniem Ministra Sprawiedliwości otrzymał z dniem 7 października 1926 roku na stanowisko sędziego powiatowego w Starogardzie. Kolejnym postanowieniem z dnia 13 stycznia 1927 roku został powołany na naczelnika Sądu Powiatowego w Czersku. Wreszcie postanowieniem z dnia 12 czerwca 1935 roku został przeniesiony na stanowisko sędziego Sądu Grodzkiego w Strzelnie. Tutaj od 1936 roku pełnił funkcję sędziego Sądu Grodzkiego oraz od 1939 roku sędziego w Sądzie Okręgowym w Gnieźnie, pozostając nadal mieszkańcem Strzelna. Prezes Sądu Apelacyjnego w Po-



Przed siedzibą Sądu Grodzkiego w Strzelnie, 1937 rok. W kapeluszu sędzia Stanisław Majcherkiewicz

znaniu wyróżnił sędziego Stanisława Majcherkiewicza w 1938 roku Brązowym Medalem za Długoletnią Służbę.

W międzyczasie, od 14 maja do 7 lipca 1928 roku przeszedł szkolenie w Szkole Podchorążych Rezerwy Piechoty nr 7 w Śremie i na jego zakończenie mianowany został podporucznikiem rezerwy. Dalsza przystępność z wojskiem to dwukrotne ćwiczenia w 65 pp. i dwukrotne ćwiczenia aplikacyjne odbyte w Centrum Wyszkolenia Łączności w Zgierz – wszystkie odbyte w przeciągu trzech lat. Źródłem do uzyskania tych informacji był wypis z książeczki stanu służby oficerskiej szczęśliwie zachowany w archiwum domowym Majcherkiewiczów.

W Strzelnie mieszkał vis à vis starego cmentarza, w dużym dwurodzinnym domu – jak opowiedział mi Przemek, korzystający z notatek pamiętnikarskich swego ojca. Tutaj poświęcił się również działalności społecznej. Był członkiem Związku Hallerczyków, ostatnim prezesem Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” oraz działaczem kościelnych organizacji charytatywnych.

Po wybuchu II wojny światowej, wraz z sędzią Eugeniuszem Sekułowiczem otrzymał zadanie ewakuacji najważniejszych sądowych dokumentów z Gniezna do Brzeżan pod Lwowem. Na Kresach Wschodnich natychmiast podejmuje pracę w Sądzie Okręgowym w Stanisławowie. Pod koniec listopada 1939 roku zostaje aresztowany przez NKWD przy próbie przekroczenia granicy z Rumunią. Przebywał w więzieniach w Stanisławowie, Równem, Czortkowie i Bałcie.

Do chwili obecnej nie jest znane miejsce jego pochówku. Nazwisko Stanisława Majcherkiewicza znajduje się na tzw. „liście ukraińskiej”, która została przekazana Polsce w 1994 roku (lista dyspozycyjna nr 042, kwiecień 1940 roku, liczba zgładzonych z listy – 418). W 2010 roku strzelanie upamiętnili Stanisława Majcherkiewicza wykuwając jego nazwisko na epitafium miejscowego Pomnika Katyńskiego.

Co więcej, artykuł ten nie powstałby, gdyby nie pamiątki po śp. sędzim Stanisławie skrzętnie przechowane przez matkę, następnie brata i bratanka. Ten ostatni udostępnił mi je z myślą, że pamięć o stryju, na papier przelaną zostanie. Kolejna biała plama w dziejach Strzelna i innych miejscowości, w których przebywał nasz bohater, została zabarwiona. Ale o jeszcze jednym wątku w dziejach rodziny Majcherkiewiczów chciałbym opowiedzieć. Otóż, kiedy wojna skończyła się, matka Stanisława, Kunegunda, zatroskana losami syna, który przez cały okres okupacji nie dał znać o swoim losie, rozpoczęła poszukiwania syna. Pierwsze kroki skierowała do pracodawcy, który wysłał Stanisława konwojującego dokumenty na Kresy. Prezes Sądu Okręgowego w Gnieźnie odpowiedział, iż

Sędzia Stanisław Majcherkiewicz wyjechał w pierwszych dniach września 1939 roku wraz z innymi sędziami z Gniezna do Brzeżan za Lwowem. W pierwszych dniach października 39 roku wraz z sędzią Sekułowiczem odłączył się od reszty z zamiarem udania się przez Węgry na Zachód. Ponieważ przypuszczałem, iż sędzia Majcherkiewicz przebywa na Zachodzie nie umieściłem go w spisie strat.

Pismo tej treści nosi datę 25 września 1947 roku.

Mając taką odpowiedź, zatroskana matka napisała do MSZ, skąd 11 lutego otrzymała odpowiedź od naczelnika Wydziału Repatriacyjnego Biura Konsularnego MSZ, że jej podanie w sprawie poszukiwania syna zostało skierowane do Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie. Z PCK odpisano 8 września, że

w Ewidencji Strat Wojennych Biura Informacyjnego PCK wyżej wymieniony dotychczas nie figuruje.

**Zmiany w sądownictwie.** Dr. Edward Maniszala, sędzia powiatowy w Grudziądzu, mianowany jest sędzią sądu okręgowego w Starogardzie, dr. Władysław Bartmański, em. sędzia, sędzią sądu okręg. w Starogardzie, Stanisław Majcherkiewicz, sędzia pow. w Starogardzie naczelnikiem sądu pow. w Czersku, Paweł Żelazny asesor sądowy, sędzią powiatowym w Czersku. Przeniesieni: Tomasz Hempowicz sędzia pow. w Czersku do Starogardu i Stanisław Gobelowski dyrektor tut. sądu okr. na także stanowisko w Toruniu.

Słowo Pomorskie, 1927.04.24, nr 94.

W razie uzyskania jakichkolwiek wiadomości – niezwłocznie zawiadomimy.

Późniejsze lata nie sprzyjały poszukiwaniom, a i cierpliwość matczyna wyczerpała się, biedaczka nie doczekawszy syna zmarła w 1950 roku. W 20 lat później bratanek Stanisława podjął się dalszych poszukiwań. Będąc uczniem liceum skierował pismo do PCK. 7 października 1970 roku otrzymał odpowiedź, iż poszukiwania są w toku i że mogą trwać długo. Ponaglone kolejnymi zapytaniami sugerującymi rozszerzenie poszukiwań o teren Wschodni, PCK 15 września 1972 roku udzieliło bratanekowi pełną obłądy odpowiedź:

...uprzejmie zawiadamiamy, że przeprowadzone poszukiwania wyżej wymienionego w Polsce i na terenie ZSRR niestety nie dały pomyślnych wyników.

Minęło kolejne 20 lat i dopiero 3 grudnia 1994 roku Bydgoska Rodzina Katyńska przy Klubie POW poinformowała, iż Stanisław Majcherkiewicz s. Walentego przetrzymywany był w więzieniu w Czortkowie i był rozstrzelany jednego dnia w grupie 418 osób. Bratanek Przemysław uznano „katyńczykiem” i przyjęto do Rodziny. Natomiast, dla dalszego uszczegółowienia miejsca kaźni ppor. Stanisława Majcherkiewicza przesłano dane do Organizacji Memoriał we Lwowie z prośbą, gdzie zostały pochowane szczątki. Jednakże do dziś takowej odpowiedzi bratanek ofiary zbrodni stalinowskiej nie otrzymał, zaś pamięć stryja czczona jest w Koźminie, Warszawie – w Katedrze Polowej WP, Mogilnie i Strzelnie.

asp.	PP STANISŁAW DUDEK	ur. 9 . 9 . 1892r.
mjr	TEODOR FOX	ur. 3 . 4 . 1899r.
por.	MARIAN KEPSKI	ur. 21 . 11 . 1912r.
ppłk	JERZY KWIECIŃSKI	ur. 2 . 10 . 1889r.
por.	STANISŁAW MAJCHERKIEWICZ	ur. 13 . 11 . 1898r.
plk	JÓZEF OWCZARSKI	ur. 19 . 3 . 1893r.
por.	ALEKSANDER PLUCIŃSKI	ur. 13 . 2 . 1907r.
kpt.	MICHAŁ STĘCZNIIEWSKI	ur. 7 . 9 . 1885r.
por.	ZENON SZCZEPAŃSKI	ur. 3 . 12 . 1907r.
kpt.	WITOLD WICHROWSKI	ur. 17 . 11 . 1884r.

Tablica epitafijna na Pomniku Katyńskim w Strzelnie